

Kamil Jaworski

Radca prawny; Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie (ORCID: <https://orcid.org/0009-0005-3527-5316>).

Aleksandra Kinga Węgrzynowicz

Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4857-4113>).

Udział w autorstwie tekstu:

Kamil Jaworski – 50%

Aleksandra Kinga Węgrzynowicz – 50%

Nakaz zaniechania jako środek ochrony danych osobowych. Między brakiem regulacji unijnej a możliwościami polskiego prawa cywilnego. Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 4.09.2025 r., C-655/23, IP przeciwko Quirin Privatbank AG

Słowa kluczowe: ochrona danych osobowych, środki ochrony prawnej na gruncie RODO, cywilnoprawne środki ochrony prawnej, prewencyjne środki ochrony danych osobowych, szkoda niemajątkowa

We wrześniu 2025 r. Trybunał Sprawiedliwości wydał wyrok C-655/23, IP¹ przeciwko Quirin Privatbank AG², dotyczący zakresu środków ochrony prawnej przysługujących osobie, której dane osobowe zostały przetworzone z naruszeniem przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)³. W szczególności Trybunał rozstrzygnął, czy z przepisów RODO wynika prawo do żądania przed sądem krajowym prewencyjnego nakazu zaniechania ponownego, niezgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych w sytuacji, gdy osoba, której dane dotyczą, nie domaga się ich usunięcia.

1. Wprowadzenie

Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że RODO nie ustanawia autonomicznego środka ochrony prawnej w postaci takiego nakazu zaniechania. Jednocześnie uznał, że przepisy RODO nie sprzeciwiają się temu, aby państwa członkowskie – w ramach przysługującej im autonomii proceduralnej – przewidywały w swoich porządkach prawnych instrumenty o charakterze prewencyjnym, umożliwiające zapobieganie ponownym naruszeniom. W tym samym wyroku Trybunał Sprawiedliwości doprecyzował przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej

na podstawie art. 82 ust. 1 RODO, wskazując w szczególności, że uzyskanie nakazu zaniechania nie może prowadzić do ograniczenia ani zastąpienia odszkodowania za szkodę niemajątkową, a stopień winy administratora nie stanowi kryterium ustalania wysokości tego odszkodowania.

Wyrok ten ma istotne znaczenie dla systemu ochrony prawnej ustanowionego przez RODO, gdyż ujawnia brak w pełni zharmonizowanego środka ochrony prawnej o charakterze prewencyjnym na poziomie prawa Unii Europejskiej. Odesłanie do autonomii proceduralnej państw członkowskich oznacza, że zakres dostępnych instrumentów zapobiegających ponownym naruszeniom może się różnić w zależności od krajowego porządku prawnego.

Glosa ma charakter aprobujący w odniesieniu do stanowiska Trybunału Sprawiedliwości dotyczącego kompensacyjnego charakteru odszkodowania z art. 82 RODO, natomiast krytycznie

1 Dalej także jako skarżący.

2 EU:C:2025:655 – dalej wyrok C-655/23, Quirin Privatbank.

3 Dz.Urz. UE L 119, s. 1, ze zm. – dalej RODO.

ocenia pozostawienie kwestii środków prewencyjnych autonomii proceduralnej państw członkowskich. Jej celem jest ocena rozstrzygnięcia Trybunału w sprawie C-655/23 oraz analiza, czy polski porządek prawny przewiduje środki pozwalające zapewnić skuteczną ochronę prewencyjną w sytuacjach podobnych do rozpatrywanej sprawy. W szczególności rozważenia wymaga, czy roszczenie o zaniechanie przewidziane w art. 24 § 1 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny⁴ może stanowić instrument realizujący standard ochrony wskazany przez Trybunał.

2. Stan faktyczny

Skarżący brał udział w procesie rekrutacyjnym prowadzonym przez Quirin Privatbank AG – spółkę prawa niemieckiego prowadzącą działalność bankową. Rekrutacja była prowadzona za pośrednictwem portalu internetowego Xing. W toku postępowania rekrutacyjnego, pracownica banku omyłkowo przesłała wiadomość przeznaczoną dla skarżącego osobie trzeciej, która nie brała udziału w procesie rekrutacji⁵.

Skarżący wytoczył przed Landgericht Darmstadt (sądem krajowym w Darmstadzie) powództwo, w którym zażądał nakazania Quirin Privatbank zaniechania przetwarzania jego danych osobowych związanych z kandydaturą w sposób mogący doprowadzić do powtórzenia nieuprawnionego ujawnienia oraz zasądzenia odszkodowania za szkodę niemajątkową w kwocie co najmniej 2500 euro. Skarżący jako podstawę żądania odszkodowawczego wskazał obawę przed przekazaniem jego danych potencjalnym pracodawcom i konkurentom w procesach rekrutacyjnych, ryzyko nadużycia tych danych, upokorzenie wynikające z niepowodzenia, a także utraty poufności negocjacji płacowych⁶.

Wyrokiem z 26.05.2020 r. Landgericht Darmstadt uwzględnił częściowo powództwo, nakazując Quirin Privatbank zaniechanie działań wskazanych w pozwie i zasądzając na rzecz powoda kwotę 1000 euro tytułem odszkodowania⁷.

Na skutek apelacji banku Oberlandesgericht Frankfurt (wyższy sąd krajowy we Frankfurcie) wyrokiem z 2.03.2022 r. częściowo zmienił orzeczenie pierwszoinstancyjne. Sąd apelacyjny uznał, że skarżącemu przysługuje prawo żądania zaniechania na podstawie art. 17 ust. 1 RODO, stwierdzając istnienie ryzyka ponowienia naruszenia. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona. Ponadto sąd apelacyjny uchylił wyrok w części dotyczącej odszkodowania, wskazując, że skarżący nie przedstawił dowodu na istnienie konkretnej szkody, a sam fakt doznania upokorzenia nie stanowi szkody niemajątkowej w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO⁸.

Od powyższego wyroku do Bundesgerichtshof⁹ (niemieckiego federalnego trybunału sprawiedliwości) skargi rewizyjne wnieśli zarówno skarżący, podtrzymując pierwotne żądania, jak i Quirin Privatbank, wnosząc o oddalenie powództwa w całości¹⁰.

Sąd odsyłający uznał, że kwestionowane przez skarżącego operacje przetwarzania danych osobowych mieszczą się

w zakresie zastosowania RODO. Wskazał przy tym, że czynności te stanowią przetwarzanie danych osobowych osoby, której dane dotyczą, natomiast Quirin Privatbank AG ma status administratora w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO. Za bezsporne uznał również, że omyłkowe przekazanie danych skarżącego osobie trzeciej nastąpiło z naruszeniem przepisów RODO, w szczególności ze względu na brak zgody na takie przetwarzanie.

Powziąwszy wątpliwości co do wykładni wielu przepisów RODO, Sąd odsyłający postanowieniem z 26.09.2023 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 7.11.2023 r., zwrócił się z sześcioma pytaniami prejudycjalnymi¹¹. Dotyczyły one tego, czy z art. 17 lub 18 RODO, ewentualnie z innych przepisów tego rozporządzenia, można wywieść prawo osoby, której dane zostały bezprawnie ujawnione, do żądania od administratora zaniechania ponownego przekazania danych bez jednoczesnego żądania ich usunięcia, a także, w razie odpowiedzi twierdzącej, czy roszczenie takie wymaga wykazania ryzyka ponowienia naruszenia oraz czy ryzyko to może być domniemywane. Pytania te obejmowały również kwestię, czy w razie odpowiedzi przeczącej art. 79 i 84 RODO uprawniają sąd krajowy do przyznania takiego środka na podstawie prawa krajowego, czy dla przyjęcia „szkody niemajątkowej” w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO wystarczają negatywne emocje stanowiące element ogólnego ryzyka życiowego, czy stopień winy administratora może stanowić kryterium ustalenia wysokości odszkodowania za szkodę niemajątkową, a także czy uzyskanie nakazu zaniechania może prowadzić do ograniczenia lub zastąpienia odszkodowania pieniężnego.

3. Opinia Rzecznika Generalnego

Rzecznik Generalny Manuel Campos Sánchez-Bordona przedstawił opinię w dniu 20.03.2025 r.¹² Zajął w niej stanowisko częściowo rozbieżne z wyrokiem, przede wszystkim co do podstawy prawnej roszczenia prewencyjnego.

Rzecznik opowiedział się za tezą, że roszczenie o zaniechanie ponownego niezgodnego z prawem przetwarzania danych można wyprowadzić bezpośrednio z RODO, a mianowicie z art. 5 ust. 1 lit. a i art. 6 ust. 1 w związku z art. 79 ust. 1 RODO¹³. W jego ocenie rozdział II RODO ustanawia bezpośrednio wiążące obowiązki prawne, którym po stronie osób, których dane dotyczą, odpowiadają prawa podmiotowe, w tym prawo do zgodnego z prawem przetwarzania danych. Prawu temu (*ius*) odpowiada mechanizm sądowej ochrony (*actio*) z art. 79 ust. 1 RODO, który, zdaniem rzecznika, nie ogranicza się do roszczeń kompensacyjnych, lecz obejmuje również środki prewencyjne. Podejście to zapewniałoby jednolity standard ochrony w całej Unii, niezależny od rozwiązań krajowych.

W odniesieniu do art. 17 i 18 RODO – jako samodzielnych podstaw roszczenia prewencyjnego – rzecznik zajął jednak stanowisko negatywne, wskazując, że przepisy te dotyczą odrębnych uprawnień (usunięcia i ograniczenia przetwarzania) i nie można z nich wyprowadzić ogólnego roszczenia o zaniechanie¹⁴. W kwestii relacji nakazu zaniechania do odszkodowania

4 Dz.U. z 2026 r. poz. 795 ze zm. – dalej k.c.

5 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 23.

6 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 24.

7 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 25.

8 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 26.

9 Dalej Sąd odsyłający.

10 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 27.

11 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 35.

12 Opinia Rzecznika Generalnego Manuela Camposa Sáncheza-Bordona z 20.03.2025 r., C-655/23, IP przeciwko Quirin Privatbank AG, EU:C:2025:234 – dalej opinia C-655/23, Quirin Privatbank.

13 Opinia C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 42–47.

14 Opinia C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 54–69.

(pytanie szóste) rzecznik uznał, że nakaz pełni wyłącznie funkcję prewencyjną i nie może ograniczać ani zastępować odszkodowania kompensacyjnego¹⁵ – w tym zakresie jego stanowisko jest zgodne z wyrokiem.

Trybunał nie podzielił jednak kluczowej tezy rzecznika, jakoby roszczenie prewencyjne wynikało bezpośrednio z przepisów RODO. Odrzucił wywód oparty na art. 5, art. 6 i art. 79 ust. 1 RODO jako zbyt rozszerzający¹⁶, dając pierwszeństwo wykładni literalnej art. 79 ust. 1, który, w jego ocenie, ogranicza się do zagwarantowania dostępu do sądu w razie naruszenia praw wynikających z RODO, nie kreując jednak obowiązku ustanowienia przez państwa członkowskie szczególnych środków prewencyjnych. Trybunał sięgnął natomiast po argument o braku wyczerpującej harmonizacji środków ochrony prawnej i dopuścił ustanowienie takiego roszczenia przez prawodawcę krajowego¹⁷.

Rozbieżność ta ma istotne znaczenie systemowe. Podejście rzecznika generalnego, zakładające unijną podstawę roszczenia prewencyjnego, zapewniałoby jednolity poziom ochrony we wszystkich państwach członkowskich i pełniej realizowałoby zasadę skuteczności (*effet utile*) prawa Unii, do której sam Trybunał odwołuje się w wyroku¹⁸. Odesłanie do autonomii proceduralnej państw członkowskich (choć formalnie poprawne) prowadzi nieuchronnie do fragmentaryzacji ochrony, co wydaje się trudne do pogodzenia z celami RODO wyrażonymi w motywach 10 i 11. Kwestia, które z tych podejść jest bardziej przekonujące, stanowi jeden z centralnych wątków niniejszej glosy.

4. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości

W wyroku z 4.09.2025 r. Trybunał w pierwszej kolejności odniósł się do kluczowego zagadnienia, czy RODO przyznaje osobie, której dane dotyczą i która nie żąda ich usunięcia, środek ochrony prawnej przed sądem w postaci prewencyjnego nakazu zaniechania ponownego niezgodnego z prawem przetwarzania, a jeżeli nie, to czy przepisy te stoją na przeszkodzie ustanowieniu takiego środka przez państwa członkowskie¹⁹.

Punktem wyjścia rozważań było przypomnienie, że przy wykładni przepisów prawa Unii należy brać pod uwagę nie tylko ich literalne brzmienie (wykładnia literalna), lecz także kontekst oraz cel regulacji, której stanowią część (wykładnia celowościowa)²⁰.

Jak akcentuje się w motywie 1 RODO, ochrona osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych należy do katalogu praw podstawowych. Normatywny fundament tej ochrony wyznaczają art. 8 ust. 1 Karty praw podstawowych

Unii Europejskiej²¹. Zdaniem Marleny Sakowskiej-Baryły: „Karta praw podstawowych w art. 8 dokonuje uszczegółowienia poprzez wskazanie, że dane te muszą być przetwarzane rzetelnie w określonych celach i za zgodą osoby zainteresowanej lub na innej uzasadnionej podstawie przewidzianej ustawą. Każdy ma prawo dostępu do zebranych danych, które go dotyczą, i prawo do dokonania ich sprostowania, przestrzeganie tych zasad zaś podlega kontroli niezależnego organu (ust. 2–3)”²². Głównym celem RODO było zapewnienie wyższego stopnia harmonizacji prawa ochrony danych osobowych, ujednolicenie praktyk i procedur oraz wzmocnienie gwarancyjnego wymiaru tej regulacji. U podstaw tego rozwiązania leżało przekonanie, że fragmentaryczne i niespójne regulacje krajowe mogą osłabiać zarówno ochronę praw jednostki, jak i swobodny przepływ danych osobowych w Unii Europejskiej, a tym samym negatywnie wpływać na funkcjonowanie rynku wewnętrznego. Dlatego zastąpienie dyrektywy rozporządzeniem miało zapewnić wysoki, spójny i równorzędny we wszystkich państwach członkowskich poziom ochrony praw i wolności osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych oraz usunąć bariery dla przepływu tych danych (motywy 9 i 10 RODO)²³. Uwzględniając cel RODO, należy przyjąć, że dopuszczalne przetwarzanie danych osobowych wymaga nie tylko poszanowania zasad wyrażonych w art. 5 RODO, lecz także spełnienia jednej z podstaw zgodności z prawem przewidzianych w art. 6 tego aktu²⁴.

Należy w tym kontekście doprecyzować, że art. 47 i 48 KPP nie zobowiązują państw członkowskich do tworzenia odrębnych, autonomicznych środków zaskarżenia służących ochronie praw przyznanych jednostkom przez prawo Unii Europejskiej. Z utrwalonego orzecznictwa²⁵ wynika bowiem, że **prawo unijne co do zasady nie wymaga ustanawiania nowych środków prawnych ponad te, które przewiduje prawo krajowe, o ile krajowy porządek prawny zapewnia choćby pośrednią możliwość sądowej ochrony uprawnień wywodzonych z prawa Unii**²⁶.

Trybunał stwierdził, że RODO nie zawiera przepisów przewidujących – w sposób wyraźny lub dorozumiany – prawa do uzyskania w drodze postępowania sądowego nakazu zobowiązującego administratora do zaniechania w przyszłości naruszeń jego przepisów²⁷. W tym zakresie Trybunał nie podzielił stanowiska rzecznika generalnego, który wyprowadzał takie roszczenie prewencyjne bezpośrednio z przepisów RODO. Jednocześnie Trybunał podzielił wniosek rzecznika co do art. 17 i 18 RODO, potwierdzając, że żaden z tych przepisów nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia prewencyjnego, jako że regulują one odrębne uprawnienia, tj. odpowiednio

15 Opinia C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 86.

16 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 43–45.

17 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 46–50.

18 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 50.

19 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 36.

20 Podobnie m.in. w wyrokach TS: z 7.03.2018 r., C-31/17, Cristal Union przeciwko Ministre de l'Économie et des Finances, EU:C:2018:168, pkt 41; z 12.01.2023 r., C-154/21, RW przeciwko Österreichische Post AG, EU:C:2023:3, pkt 29; z 15.06.2021 r., C-645/19, Facebook Ireland i in. przeciwko Gegevensbeschermingsautoriteit, EU:C:2021:483, pkt 45; wyrok z 12.01.2023 r., C-132/21, BE przeciwko Nemzeti Adatvédelmi és Információszabadság Hatóság, EU:C:2023:2, pkt 32; z 4.10.2024 r., C-21/23, Lindenapotheke, EU:C:2024:846, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo.

21 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 391 – dalej KPP.

22 M. Sakowska-Baryła [w:] *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. M. Sakowska-Baryła, Legalis 2018, art. 1, pkt 3.

23 M. Sakowska-Baryła [w:] *Ogólne rozporządzenie...*, art. 1, pkt 3.

24 Podobnie m.in. w wyrokach TS: z 3.04.2025 r., C-710/23, L.H. przeciwko Ministerstvo zdravotnictví, EU:C:2025:231; z 4.10.2024 r., C-21/23, ND przeciwko DR, EU:C:2024:846; z 9.01.2025 r., C-394/23, Mousse przeciwko CNIL, EU:C:2025:2, pkt 22 i przytoczone tam orzecznictwo.

25 Zob. podobnie wyroki TS: z 13.03.2007 r., C-432/05, Unibet (London) Ltd i Unibet (International) Ltd przeciwko Justitiekanslern, EU:C:2007:163, pkt 71; z 21.12.2021 r., C-497/20, Randstad Italia SpA przeciwko Umana SpA i in., EU:C:2021:1037, pkt 62; z 7.09.2023 r., C-209/22, Rayonna prokuratura Lovech, teritorialno otdelenie Lukovit (Przeszukanie osoby), EU:C:2023:634, pkt 54.

26 Wyrok TS z 8.05.2025 r., C-530/23, K.P. przy udziale Prokuratora Rejonowego we Włocławku, EU:C:2025:322, pkt 99.

27 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 43.

prawo do usunięcia danych i prawo do ograniczenia przetwarzania, i nie można z nich wywieść ogólnego roszczenia o zaniechanie²⁸.

Analizując brzmienie art. 79 ust. 1 RODO, Trybunał zauważył, że przepis ten gwarantuje jedynie każdej osobie, której dane dotyczą, prawo do skutecznego środka ochrony prawnej przed sądem w przypadku naruszenia jej praw, nie zobowiązując państw członkowskich do ustanowienia szczególnego środka prewencyjnego w postaci powództwa o zakazanie przyszłych naruszeń²⁹. W tym kontekście Trybunał sięgnął do argumentu dotyczącego zakresu harmonizacji, wskazując, że prawodawca unijny nie zamierzał dokonywać wyczerpującej harmonizacji środków ochrony prawnej dostępnych w przypadku naruszenia RODO, a w szczególności nie wykluczył możliwości wniesienia powództwa o zaniechanie na podstawie prawa krajowego³⁰. Trybunał potwierdził tę wykładnię celowościowo, stwierdzając, że możliwość wniesienia przez osobę, której dane dotyczą, powództwa o nakazanie administratorowi zaniechania naruszeń nie tylko nie pozostaje w sprzeczności z celami RODO, lecz może wzmacniać skuteczność (*effet utile*) jego przepisów oraz wysoki poziom ochrony osób, których dane dotyczą³¹. W konsekwencji Trybunał orzekł, że przepisy RODO nie stoją na przeszkodzie temu, by państwa członkowskie przewidziały taki prewencyjny środek ochrony w swych porządkach prawnych³².

Odrębną kwestią, którą Trybunał rozstrzygnął w wyroku, była wykładnia pojęcia „szkody niemajątkowej” w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO. Trybunał przypomniał, że samo naruszenie RODO nie wystarcza do powstania prawa do odszkodowania – osoba, której dane dotyczą, zobowiązana jest wykazać trzy kumulatywne przesłanki: istnienie szkody, naruszenie RODO oraz związek przyczynowy między nimi³³. Za taką interpretacją przemawiają także motywy 75, 85 i 146 RODO. Wynika z nich, że szkoda jest jedynie potencjalnym następstwem przetwarzania danych lub naruszenia ochrony danych osobowych, a zatem nie każde naruszenie przepisów RODO prowadzi automatycznie do uszczerbku po stronie osoby, której dane dotyczą. W konsekwencji prawo do odszkodowania z art. 82 ust. 1 RODO aktualizuje się dopiero wtedy, gdy oprócz samego naruszenia zostaną wykazane także szkoda oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a uszczerbkiem poniesionym przez podmiot danych³⁴. Z art. 82 ust. 1 RODO wynika, że ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności spoczywa na osobie, której dane dotyczą, a zatem musi ona udowodnić zarówno naruszenie rozporządzenia, jak i rzeczywiste wystąpienie szkody niemajątkowej pozostającej w związku z tym naruszeniem.

Jednocześnie Trybunał doprecyzował, że art. 82 ust. 1 RODO sprzeciwia się uzależnieniu odszkodowania od osiągnięcia przez szkodę pewnego progu istotności, a zatem sama utrata kontroli nad danymi osobowymi może wystarczyć do uznania szkody niemajątkowej za wykazaną, nawet jeśli

nie doszło do konkretnego nadużycia danych³⁵. Ze względu na brak odesłania w art. 82 RODO do prawa krajowego pojęcie „szkody”, a w realiach niniejszej sprawy zwłaszcza „szkody niemajątkowej”, powinno być interpretowane jako autonomiczne pojęcie prawa Unii, wymagające jednolitego rozumienia we wszystkich państwach członkowskich³⁶. Trybunał wyjaśnił przy tym, że negatywne uczucia, takie jak obawa lub niezadowolienie, mogą stanowić „szkodę niemajątkową” w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO, o ile osoba, której dane dotyczą, wykaże, że doświadcza ich właśnie ze względu na rozpatrywane naruszenie i z jego negatywnymi konsekwencjami, przy czym ocena ta należy do sądów krajowych³⁷.

W kwestii ustalania wysokości odszkodowania Trybunał rozstrzygnął, że art. 82 ust. 1 RODO stoi na przeszkodzie uwzględnieniu stopnia winy administratora jako kryterium miarkowania odszkodowania za szkodę niemajątkową, akcentując, że prawo do odszkodowania z tego przepisu pełni wyłącznie funkcję kompensacyjną, nie zaś odstraszającą lub represyjną, w odróżnieniu od art. 83 RODO regulującego administracyjne kary pieniężne³⁸. Konsekwentnie Trybunał wykluczył również możliwość ograniczenia lub zastąpienia odszkodowania pieniężnego przez fakt uzyskania przez poszkodowanego nakazu zaniechania, wskazując na zasadniczą odrębność funkcji obu instrumentów: **odszkodowanie kompensuje szkody już poniesione, nakaz zaniechania zaś ma cel wyłącznie prewencyjny i zapobiega przyszłym naruszeniom, nie naprawiając skutków już zaistniałych**³⁹.

5. Komentarz do wyroku

5.1. Dopuszczalność roszczenia prewencyjnego na gruncie RODO

W niniejszym stanie faktycznym nie ulega wątpliwości, że doszło do naruszenia danych osobowych IP poprzez ich udostępnienie osobie nieuprawnionej. Bank, działając jako administrator danych w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO, ponosi odpowiedzialność za zaistniałe naruszenie. Kwestią wymagającą rozważenia w pierwszej kolejności jest pkt 1 sentencji wyroku, odnoszący się do roszczenia o prewencyjny nakaz zaniechania ponownego niezgodnego z prawem przetwarzania danych w przyszłości.

W ocenie autorów z przepisów RODO regulujących sądowe środki ochrony prawnej nie wynika istnienie autonomicznego środka o charakterze prewencyjnym. Nie oznacza to jednak, że takie rozwiązanie jest wykluczone na gruncie prawa Unii, ponieważ państwa członkowskie mogą je przewidzieć w ramach autonomii proceduralnej. W konsekwencji przepisy rozdziału VIII RODO nie sprzeciwiają się uregulowaniom krajowym, które przyznają osobie, której dane dotyczą, możliwość dochodzenia przed sądem środka prawnego zmierzającego do zapobieżenia przyszłym naruszeniom przepisów materialnych tego rozporządzenia. Należy jednak zauważyć, że ogólny zakaz niezgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych wynika

28 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 43 *in fine*; opinia C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 54–69.

29 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 45.

30 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 48 wyroku, z powołaniem na wyrok z 4.10.2024 r., C-21/23, Lindenapotheke, pkt 59 i 60.

31 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 49 i 50.

32 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 52.

33 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 56.

34 Wyrok TS z 4.05.2023 r., C-300/21, UI przeciwko Österreichische Post AG, EU:C:2023:370 – dalej wyrok C-300/21, Österreichische Post.

35 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 58 i 60, z powołaniem na motywy 85 RODO.

36 Wyrok C-300/21, Österreichische Post.

37 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 62.

38 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 68–72.

39 Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 82 i 83.

już z samych przepisów RODO, w szczególności z art. 5, art. 6, art. 24 i art. 32.

Z tego względu praktyczna przydatność powództwa o charakterze prewencyjnym ujawnia się przede wszystkim wtedy, gdy zmierza ono do zakazania ściśle określonych działań stwarzających realne ryzyko ponownego naruszenia, nie zaś do abstrakcyjnego potwierdzenia obowiązków administratora wynikających z ustawy.

W odniesieniu do przedmiotowego wyroku trudno mówić o jakiegokolwiek luce legislacyjnej w przepisach RODO. Samo omyłkowe ujawnienie danych osobowych nie przesądza jeszcze o zasadności roszczenia prewencyjnego. Sens takiego środka pojawia się dopiero wtedy, gdy incydent ten wskazuje na realne ryzyko ponownego naruszenia, wynikające np. z wadliwej organizacji procesu przetwarzania danych, a żądanie powoda zmierza do zakazania ściśle określonych działań mogących prowadzić do kolejnego bezprawnego ujawnienia. W przeciwnym razie nakaz zaniechania może się sprowadzać jedynie do powtórzenia obowiązków, które administrator i tak ma z mocy RODO.

Wydanie wyroku zgodnie z żądaniem IP rodziłoby jednak wątpliwości co do jego praktycznej funkcji w realiach niniejszej sprawy. Jeżeli bowiem żądanie miałoby sprowadzać się jedynie do ogólnego zakazu ponownego niezgodnego z prawem przetwarzania danych, orzeczenie takie w znacznym stopniu powielaloby obowiązki ciężące już na administratorze z mocy RODO. Wartość dodana środka prewencyjnego ujawniałaby się dopiero wtedy, gdyby zakaz został odniesiony do ściśle określonych działań stwarzających realne ryzyko kolejnego naruszenia. Także z perspektywy wykonalności orzeczenia nie jest obojętne, czy zakaz ma charakter skonkretyzowany, czy jedynie abstrakcyjny. W razie ponownego naruszenia podmiot danych nadal musiałby bowiem skorzystać z przewidzianych prawem środków ochrony, jednak uprzednio wydany nakaz mógłby wzmacniać jego pozycję procesową i pełnić dodatkową funkcję prewencyjną.

Takie ujęcie trzeba jednak ocenić także z perspektywy zasady skuteczności prawa Unii oraz celu RODO, jakim jest zapewnienie wysokiego i równorzędnego poziomu ochrony danych osobowych w całej Unii Europejskiej. W orzecznictwie dotyczącym RODO Trybunał wielokrotnie podkreśla, że prawa przyznane jednostkom przez rozporządzenie muszą być chronione w sposób rzeczywisty i efektywny, a nie jedynie formalny. Z tej perspektywy powstaje pytanie, czy system środków ochrony prawnej, który nie przewiduje jednolitego, autonomicznego roszczenia prewencyjnego wobec administratora, zapewnia wystarczającą skuteczność ochrony także w odniesieniu do zagrożeń przyszłych, a nie tylko naruszeń już dokonanych.

Na rzecz odpowiedzi twierdzącej można wskazać, że RODO przewiduje kilka komplementarnych instrumentów ochrony. Podmiot danych może wnieść skargę do organu nadzorczego, dochodzić sądowej kontroli działań tego organu, wystąpić przeciwko administratorowi przed sądem, a w razie poniesienia szkody – skorzystać z roszczenia odszkodowawczego z art. 82 RODO. W tym sensie brak autonomicznego roszczenia prewencyjnego nie prowadzi do całkowitej luki ochronnej.

Zarazem trudno pominąć, że środki te nie są funkcjonalnie równoważne. Odszkodowanie z art. 82 RODO ma charakter wyłącznie kompensacyjny i służy naprawieniu szkody już wyrządzonej, nie zaś zapobieganiu przyszłym naruszeniom. Także skarga do organu nadzorczego, choć istotna, nie zawsze zapewnia tak

szybką i zindywidualizowaną ochronę, jaką mógłby dawać bezpośredni sądowy nakaz skierowany wobec administratora. Jeżeli zatem osoba, której dane dotyczą, ma prawo do skutecznej ochrony swoich danych, to ochrona ta powinna obejmować nie tylko reakcję *ex post*, lecz także możliwość skutecznego przeciwdziałania naruszeniom, których powtórzenie jest realnie prawdopodobne.

W tym właśnie sensie brak autonomicznego roszczenia prewencyjnego w RODO można uznać za czynnik osłabiający skuteczność ochrony, choć nie w znaczeniu absolutnym. Nie czyni on bowiem ochrony iluzoryczną, ale sprawia, że jej poziom staje się mniej jednolity i bardziej zależny od rozwiązań przyjmowanych w prawie krajowym. W jednych państwach członkowskich podmiot danych będzie mógł skutecznie dochodzić zakazu określonych działań stwarzających ryzyko ponownego naruszenia, w innych zaś zostanie ograniczony do środków administracyjnych lub następnych roszczeń kompensacyjnych. Taki stan rzeczy pozostaje w pewnym napięciu z założeniem, że RODO ma gwarantować wysoki i równorzędny poziom ochrony praw jednostki w całej Unii.

Najbardziej przekonujące wydaje się zatem stanowisko pośrednie. Brak autonomicznego roszczenia prewencyjnego w RODO nie podważa samej skuteczności systemu ochrony prawnej ustanowionej przez rozporządzenie, lecz ujawnia jego niepełną harmonizację w sferze ochrony prewencyjnej. O ile zatem art. 82 RODO zapewnia jednolity standard ochrony kompensacyjnej, o tyle możliwość zapobiegania przyszłym naruszeniom została pozostawiona proceduralnej autonomii państw członkowskich. To właśnie ta asymetria między pełnią zharmonizowaną ochroną następczą a fragmentarycznie ukształtowaną ochroną prewencyjną stanowi najistotniejszy problem systemowy analizowanego wyroku.

5.2. Zakaz kompensowania odszkodowania nakazem zaniechania

Trybunał przesądził, że uzyskanie przez podmiot danych nakazu zaniechania na podstawie prawa krajowego nie może prowadzić ani do obniżenia, ani tym bardziej do zastąpienia odszkodowania pieniężnego za szkodę niemajątkową przysługującego na podstawie art. 82 ust. 1 RODO. Stanowisko to wpisuje się w szerszą logikę RODO, które traktuje poszczególne środki ochrony prawnej jako niezależne i komplementarne, nie zaś jako wzajemnie się wykluczające. Odszkodowanie z art. 82 RODO pełni funkcję kompensacyjną, której celem jest pełne naprawienie szkody doznanej przez podmiot danych, natomiast nakaz zaniechania, o ile w ogóle dopuszczalny na gruncie prawa krajowego, zmierza do zapobieżenia przyszłym naruszeniom. Funkcje te są od siebie jakościowo różne, toteż realizacja jednej z nich nie może unicestwiać ani ograniczać drugiej. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania administratorów, którzy wskutek wydania nakazu zaniechania mogliby *de facto* unikać pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej za już wyrządzoną szkodę.

Rozstrzygnięcie to zasługuje na aprobatę. Dopuszczenie możliwości redukcji odszkodowania wskutek uprzedniego wydania nakazu zaniechania stawiałoby podmiot danych w paradoksalnej sytuacji, w której skuteczniejsza ochrona prewencyjna oznaczałaby dla niego niższe odszkodowanie za szkodę już doznaną. Tymczasem sam fakt naruszenia i wynikająca z niego szkoda niemajątkowa są zdarzeniami przeszłymi, których nakaz zaniechania ani nie usuwa, ani nie kompensuje. Trybunał słusznie

zatem odciął możliwość instrumentalnego wykorzystania przez administratorów środków prawa krajowego w celu pomniejszenia zakresu ich odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z RODO.

5.3. Pojęcie szkody niemajątkowej w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO

Trybunał doprecyzował zakres pojęcia szkody niemajątkowej w rozumieniu art. 82 ust. 1 RODO, obejmując nim negatywne przeżycia psychiczne podmiotu danych wywołane nieuprawnionym przekazaniem jego danych osobie trzeciej. Za szkodę niemajątkową można zatem uznać takie stany, jak: obawa przed nadużyciem danych, poczucie utraty kontroli nad informacjami dotyczącymi własnej osoby, naruszenie dobrego imienia. Trybunał zastrzegł jednak, że samo naruszenie przepisów RODO nie rodzi automatycznie prawa do odszkodowania za szkodę niemajątkową. Podmiot danych jest zobowiązany do wykazania, że rzeczywiście doświadczył wskazanych negatywnych uczuć oraz ich konsekwencji, co wyklucza dochodzenie odszkodowania w oderwaniu od faktycznie doznanych przeżyć.

Stanowisko to należy ocenić jako wyważone. Z jednej strony Trybunał nie zawęził pojęcia szkody niemajątkowej wyłącznie do poważnych, wymiernych uszczerbków, co mogłoby skutkować pozbawieniem ochrony osób dotkniętych naruszeniami o mniejszej skali. Z drugiej strony – wprowadzony wymóg wykazania rzeczywistych negatywnych przeżyć stanowi skuteczną barierę przed instrumentalnym wykorzystaniem art. 82 RODO do dochodzenia odszkodowań o charakterze czysto formalnym, opartych wyłącznie na samym fakcie naruszenia przepisów tego rozporządzenia. Pojęcie szkody niemajątkowej było już uprzednio przedmiotem rozważań Trybunału, który konsekwentnie opowiada się za jego szerokim rozumieniem na gruncie art. 82 ust. 1 RODO. Wykładnię tę potwierdza cel RODO wyrażony w art. 1 oraz w motywach 1 i 10, którym jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych⁴⁰.

5.4. Kompensacyjny charakter odszkodowania

Trybunał przesądził, że stopień winy administratora pozostaje bez wpływu na wysokość odszkodowania za szkodę niemajątkową przysługującego na podstawie art. 82 ust. 1 RODO. Odszkodowanie to ma bowiem charakter ściśle kompensacyjny – jego celem jest pełne naprawienie rzeczywiście doznanej szkody, nie zaś ukaranie administratora ani odstraszenie go od przyszłych naruszeń. Uzależnienie wysokości odszkodowania od stopnia winy prowadziłoby do wypaczenia tej funkcji, czyniąc z roszczenia odszkodowawczego instrument o charakterze represyjnym, obcym tradycji kontynentalnego prawa cywilnego. Trybunał konsekwentnie podkreśla, że prawo do odszkodowania z art. 82 RODO służy wyłącznie wyrównaniu rzeczywiście poniesionej szkody, nie zaś ukaraniu administratora. Sądy krajowe są zatem zobowiązane do zasądzenia odszkodowania w wysokości odpowiadającej rozmiarowi doznanego

uszczerbku, bez możliwości jego podwyższenia ponad tę miarę w celach odstraszących lub represyjnych, co wprost potwierdza motyw 146 RODO. W tym kontekście Trybunał wyraźnie odróżnił reżim odpowiedzialności odszkodowawczej od systemu administracyjnych kar pieniężnych, wskazując, że kryteria miarkowania tych ostatnich nie znajdują zastosowania przy ustalaniu wysokości odszkodowania cywilnego. O ile zatem kara administracyjna może i powinna uwzględniać umyślność naruszenia, jego skalę czy sytuację finansową administratora, o tyle odszkodowanie z art. 82 RODO powinno odzwierciedlać wyłącznie konkretną szkodę poniesioną przez podmiot danych⁴¹. W tym względzie z orzecznictwa Trybunału wynika, że skoro RODO nie zawiera przepisów określających zasady szacowania odszkodowania należnego na podstawie art. 82, sądy krajowe powinny stosować wewnętrzne przepisy każdego państwa członkowskiego dotyczące zakresu odszkodowania pieniężnego, z poszanowaniem zasad równoważności i skuteczności prawa Unii⁴².

Stanowisko to zasługuje na aprobatę. Wprowadzenie kryterium winy jako czynnika miarkującego odszkodowanie stawiałoby podmioty danych w niepewnej sytuacji procesowej, gdyż zakres przysługującej im kompensaty zależałby nie od rozmiaru doznanej szkody, lecz od okoliczności leżących po stronie naruszcyciela. Funkcje odstrasząca i represyjna pozostają natomiast domeną administracyjnych kar pieniężnych nakładanych przez organy nadzorcze.

6. Wyrok a prawo polskie

Skoro zatem Trybunał uznał, że ustanowienie środka prewencyjnego pozostaje w gestii prawa krajowego, konieczne staje się zbadanie, czy i w jakim zakresie możliwość dochodzenia takiego roszczenia przewiduje polski porządek prawny. Analiza ta wymaga w pierwszej kolejności ustalenia, czy podstawy takiego roszczenia można poszukiwać bezpośrednio w art. 79 RODO, czy też przepis ten pełni wyłącznie funkcję gwarancyjną, odsyłając do krajowych mechanizmów ochrony. Na tym tle należy przyjąć, że art. 79 RODO nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczeń w takim znaczeniu, w jakim art. 82 RODO wprost przyznaje podmiotowi danych prawo do odszkodowania.

Przepis ten ma jedynie charakter kompetencyjny i na gruncie polskiego prawa odsyła do reżimu ochrony dóbr osobistych przewidzianego w Kodeksie cywilnym⁴³. Odesłanie do reżimu ochrony dóbr osobistych rodzi jednak istotne ograniczenie praktyczne, nie każde naruszenie przepisów RODO będzie bowiem równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 i art. 24 k.c. Podmiot danych będzie zatem pozbawiony ochrony na tej drodze w sytuacjach, w których naruszenie RODO nie dotknie żadnego z chronionych dóbr, co prowadzi do nieuchronnego zawężenia kręgu przypadków,

⁴⁰ Zob. podobnie wyroki TS: z 14.12.2023 r., C-456/22, VX, AT przeciwko Gemeinde Ummendorf, EU:C:2023:988, pkt 19, 20; z 4.10.2024 r., C-200/23, Agentsia po vpisvanijata przeciwko OL, EU:C:2024:827, pkt 144 i 146 – dalej wyrok C-200/23, Agentsia po vpisvanijata.

⁴¹ Zob. wyrok C-300/21, Österreichische Post, pkt 54, 57–59; wyrok C-200/23, Agentsia po vpisvanijata, pkt 153; wyrok TS z 4.10.2024 r., C-507/23, A przeciwko Patērētāju tiesību aizsardzības centrs, EU:C:2024:854, pkt 32, 34, 39–41 – dalej wyrok C-507/23, Patērētāju tiesību aizsardzības centrs.

⁴² Zob. podobnie wyrok C-300/21, Österreichische Post, pkt 54 i 59, oraz wyrok C-507/23, Patērētāju tiesību aizsardzības centrs, pkt 32.

⁴³ Por. M. Gumularz [w:] *Ochrona danych osobowych. Kontrola i postępowanie w sprawie naruszenia przepisów. Poradnik ze wzorami*, red. M. Gumularz, K. Kozieł, P. Kozik, Warszawa 2022, s. 429.

w których możliwe jest dochodzenie roszczeń niemajątkowych na gruncie prawa polskiego.

Dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w Kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jak wskazuje Jacek Sadowski: „W ramach ochrony niemajątkowej uprawnionemu przysługują: roszczenie o ustalenie bezprawnego naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego, roszczenie o zaniechanie działań skutkujących naruszeniem lub zagrożeniem dobra osobistego oraz roszczenia zmierzające do usunięcia skutków już dokonanego naruszenia, w szczególności możliwość domagania się od sprawcy naruszenia złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie”⁴⁴.

Przepis ten przyznaje osobie zagrożonej cudzym działaniem m.in. roszczenie o zaniechanie, które aktualizuje się zarówno wówczas, gdy do naruszenia dobra osobistego jeszcze nie doszło, jak i po jego dokonaniu – w tym ostatnim przypadku przybiera ono postać obawy przed powtórzeniem naruszenia. Pełni ono wtedy funkcję prewencyjną. Przesłanką roszczenia o zaniechanie jest zatem uzasadniona obawa, że naruszenie nastąpi lub zostanie ponowione⁴⁵.

Samo subiektywne przekonanie potencjalnie pokrzywdzonego o istnieniu stanu zagrożenia jego dóbr osobistych nie jest wystarczające⁴⁶. Konieczne jest wykazanie wystarczająco wysokiego prawdopodobieństwa nastąpienia naruszenia lub jego powtórzenia, przy czym ciężar przytoczenia i udowodnienia okoliczności faktycznych wskazujących na istnienie takiego prawdopodobieństwa spoczywa na powodzie⁴⁷. Jak wskazuje Jacek Sadowski: „Żądanie zaniechania powinno wskazywać konkretne działania, których zakazania domaga się powód. Również wyrok rozstrzygający o żądaniu zaniechania nie może się ograniczyć do nałożenia ogólnego zakazu «naruszenia dóbr osobistych powoda», ale powinien wskazywać ściśle określenie czynności, które mają być zaniechane, jako naruszające wskazane dobra osobiste (wyrok SN z 9.7.1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1972, Nr 1, poz. 19). Przykładowo: «zakazuje pozwanemu naruszania prawa do prywatności powoda poprzez publikowanie informacji dotyczących romansu powoda z Y». Czynność lub czynności zakazane pozwanemu muszą być ściśle sprecyzowane, aby wydane orzeczenie nadawało się do przymusowego wykonania w trybie art. 1051 i n. KPC. W szczególności należy unikać zwrotów niedookreślonych i przesłanek ocennych, które mogłyby stanowić przedmiot sporu na etapie postępowania egzekucyjnego”⁴⁸. Zdaniem Justyny Regan: „Przesłanką warunkującą skuteczne domaganie się przez

powoda zaniechania działania naruszającego jego dobro osobiste jest wykazanie istnienia realnej obawy dalszych naruszeń. Gdy bowiem taka obawa nie występuje, wówczas w świetle dokonanego jednokrotnego naruszenia uzasadnione byłoby wysuwanie przez powoda jedynie roszczenia o usunięcie skutków już dokonanego bezprawnego wkroczenia”⁴⁹.

W przypadku niewykonania przez administratora prawomocnego nakazu zaniechania osoba, której dane dotyczą, może skorzystać z trybu egzekucyjnego przewidzianego w art. 1050–1051 k.p.c., który umożliwia nałożenie na dłużnika grzywny za niewykonanie zobowiązania niepieniężnego polegającego na zaniechaniu. Instrument ten czyni polski środek ochrony prawnej nie tylko formalnie dostępnym, ale i efektywnym.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że Polska należy do tych państw członkowskich, których porządek prawny, jeszcze przed wydaniem wyroku, dysponował instrumentem w pełni realizującym standard ochrony wyznaczony przez Trybunał. Niemniej powstaje pytanie, czy w stanie faktycznym zbliżonym do opisanego w wyroku podmiot danych mógłby skutecznie dochodzić roszczenia o zaniechanie na podstawie art. 24 § 1 k.c. Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Z jednej strony jednorazowe ujawnienie danych osobowych osobie nieuprawnionej może świadczyć o systemowych brakach w zabezpieczeniach administratora, co uzasadniałoby obawę przed kolejnymi incydentami. Z drugiej jednak strony orzecznictwo Sądu Najwyższego wymaga wykazania realnej, a nie jedynie hipotetycznej obawy przed powtórzeniem naruszenia, a samo żądanie musi precyzyjnie wskazywać konkretne działania, których zakazania domaga się powód. Sformułowanie ogólnego żądania zakazania: „ponownego niezgodnego z prawem przetwarzania danych” byłoby zatem niedopuszczalne – co zresztą pośrednio potwierdza wyrok będący przedmiotem niniejszej glosy. Dochodzi do tego konieczność wykazania, że naruszenie przepisów RODO dotknęło jednocześnie sfery dóbr osobistych podmiotu danych, co nie jest przesłanką oczywistą przy każdym incydencie związanym z ochroną danych. W konsekwencji skuteczność roszczenia prewencyjnego na gruncie polskiego prawa cywilnego pozostaje w dużej mierze uzależniona od konkretnych okoliczności sprawy i nie stanowi instrumentu powszechnie dostępnego dla podmiotów danych.

7. Stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO) w odpowiedzi skierowanej do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wyraził stanowisko, że wyrok C-655/23 nie powoduje konieczności zmiany polskiego prawa, wskazując jednocześnie na jego istotne znaczenie dla wykładni art. 82 ust. 1 RODO, w szczególności w zakresie pojęcia szkody niemajątkowej i odpowiedzialności administratora⁵⁰.

Stanowisko to zasługuje na aprobatę z kilku względów. Po pierwsze, Prezes UODO trafnie zwrócił uwagę, że cel RODO, jakim jest zapewnienie jak najwyższego stopnia ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem ich danych, wyklucza interpretację,

44 J. Sadowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Legalis 2025, art. 24.

45 Wyrok SN z 12.04.2019 r., I CSK 169/18, Legalis, LEX nr 2647524.

46 Zob. wyrok SN z 26.02.1965 r., II CR 13/65, OSNC 1965/10, poz. 174.

47 Wyroki SN: z 18.11.2005 r., IV CK 213/05, Legalis, LEX nr 604054; z 18.7.2014 r., IV CSK 716/13, OSNC 2015/7–8, poz. 87.

48 J. Sadowski [w:] *Kodeks...*, art. 24.

49 J. Regan [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Legalis 2024, art. 24.

50 Pismo z 6.11.2025 r., DOL.0623.31.2023, dostępne na stronie UODO, <https://uodo.gov.pl/pl/138/3950> (dostęp: 11.03.2026 r.).

zgodnie z którą prawodawca unijny miałby ograniczać możliwość ustanowienia przez państwa członkowskie powództwa o zaniechanie przetwarzania danych w przyszłości. Pogląd ten jest w pełni spójny z rozstrzygnięciem Trybunału zawartym w pkt 52 wyroku, który wprost potwierdził dopuszczalność ustanowienia prewencyjnego środka ochrony prawnej w porządkach krajowych. Po drugie, Prezes UODO trafnie wskazał, że nakaz zaniechania realizuje funkcję prewencyjną, natomiast art. 82 ust. 1 RODO realizuje funkcję odszkodowawczą, co odpowiada rozstrzygnięciu Trybunału wykluczającemu możliwość ograniczenia lub zastąpienia odszkodowania pieniężnego przez fakt uzyskania nakazu zaniechania⁵¹. Rozróżnienie to ma doniosłe znaczenie praktyczne, tj. poszkodowany nie może zostać pozbawiony odszkodowania pieniężnego z tego powodu, że uzyskał nakaz zaniechania, gdyż oba instrumenty realizują odmienne cele i wzajemnie się nie zastępują. Stanowisko organu nadzorczego potwierdza zatem, że polski porządek prawny już obecnie dysponuje instrumentami pozwalającymi na realizację funkcji prewencyjnej w ochronie danych osobowych, bez potrzeby interwencji ustawodawczej.

8. Podsumowanie

Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, zasługuje na aprobatę w zakresie, w jakim Trybunał przesądził o wyłącznie kompensacyjnym charakterze odszkodowania z art. 82 RODO oraz wykluczył możliwość jego ograniczenia przez nakaz zaniechania wydany na gruncie prawa krajowego. Rozstrzygnięcie to utrwała spójną linię orzecznictwa chroniącą podmioty danych przed instrumentalnym pomniejszaniem należnej im kompensaty.

Pewien niedosyt budzi natomiast kwestia roszczenia prewencyjnego. Odesłanie przez Trybunał do autonomii proceduralnej państw członkowskich sprawia, że dostępność tego instrumentu pozostaje zróżnicowana w zależności od krajowego porządku prawnego. W Polsce podmiot danych może sięgnąć po roszczenie o zaniechanie z art. 24 § 1 k.c., jednak wyłącznie wtedy, gdy naruszenie RODO dotknie jednocześnie jego dóbr osobistych – co nie jest regułą. Pełna i jednolita ochrona prewencyjna wymagałaby zatem interwencji prawodawcy unijnego.

Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, wpisuje się w szerszy nurt orzecznictwa Trybunału zmierzającego do dookreślenia granic systemu ochrony prawnej ustanowionego przez RODO. Rozstrzygnięcie to, choć aprobujące z perspektywy spójności wewnętrznej rozporządzenia, odsłania istotne napięcie między zasadą jednolitego stosowania prawa unijnego a rzeczywistością prawną państw członkowskich. Odesłanie do autonomii proceduralnej jest rozwiązaniem pragmatycznym, lecz nieuchronnie prowadzi do fragmentaryzacji ochrony. System ochrony danych

osobowych pozostaje zatem harmoniczny w sferze kompensacyjnej, fragmentaryczny zaś w sferze prewencyjnej, i to właśnie ta asymetria stanowi największą słabość głosowanego wyroku.

Abstract

Kamil Jaworski

Attorney-at-law; Koźmiński University in Warsaw, Poland
(ORCID: <https://orcid.org/0009-0005-3527-5316>).

Aleksandra Kinga Węgrzynowicz

Koźmiński University in Warsaw, Poland
(ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4857-4113>).

Authors' contributions:

Kamil Jaworski – 50%

Aleksandra Kinga Węgrzynowicz – 50%

A Prohibitory Injunction as a Measure of Personal Data Protection. A Lack of EU Regulations vs. the Possibilities under Polish Civil Law. Commentary on the CJEU Judgment of 4 September 2025, C-655/23, IP v Quirin Privatbank AG

Keywords: *personal data protection, remedies under the GDPR, civil-law remedies, preventive data protection measures, non-material damage*

In September 2025, the Court of Justice of the European Union delivered a judgment in C-655/23, IP v Quirin Privatbank AG, on the scope of the remedies available to the data subject where his or her personal data have been processed in breach of the Regulation (EU) 2016/679 of the European Parliament and of the Council of 27 April 2016 on the protection of natural persons with regard to the processing of personal data and on the free movement of such data, and repealing Directive 95/46/EC (General Data Protection Regulation). In particular, the CJEU ruled on whether the provisions of the GDPR give rise to the right to apply to a national court for a prohibitory injunction against repeated unlawful personal data processing where the data subject has not requested their erasure.

Bibliografia/References

- Gumularz M. [w:] *Ochrona danych osobowych. Kontrola i postępowanie w sprawie naruszenia przepisów. Poradnik ze wzorami*, red. M. Gumularz, K. Kozieł, P. Kozik, Warszawa 2022.
- Regan J. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Legalis 2024.
- Sadomski J. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Legalis 2025.
- Sakowska-Baryła M. [w:] *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. M. Sakowska-Baryła, Legalis 2018.

⁵¹ Wyrok C-655/23, Quirin Privatbank, pkt 82 i 83.

REKLAMA

Twój zaufany Partner w ochronie sygnalistów



Wolters Kluwer

Sygnanet

Sygnalista LEX Compliance

To połączenie, w jednej ofercie, eksperckiej wiedzy prawnej marki LEX z bezpiecznym systemem zgłaszania naruszeń Sygnanet.



www.LEX.pl/sygnalista